

Szlaki nadziei. Odyseja wolności

<https://szlakinadziei.ipn.gov.pl/sn/aktualnosci/126793,Prezentacja-wystawy-wspolorganizowana-przez-Institut-Pamieci-Narodowej-w-Parlamencie.html>
21.07.2026, 18:02

Prezentacja wystawy

współorganizowana przez Instytut

Pamięci Narodowej w Parlamencie

Brytyjskim

7 października 2024 r., po raz pierwszy w Parlamencie Brytyjskim w Londynie, odbyło się wydarzenie współorganizowane przez Instytut Pamięci Narodowej. Zaprezentowana została wystawa IPN „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”. Organizatorami uroczystości byli: prezes Instytutu dr Karol Nawrocki oraz członek Parlamentu Wielkiej Brytanii i współprzewodniczący ponadpartyjnej grupy parlamentarnej ds. Polski Martin John Vickers.

Lord Speaker Izby Lordów brytyjskiego parlamentu John Francis McFall, Baron McFall of Alcluith w swoim wystąpieniu podkreślił:

- Nigdy nie zapominamy, że Polska była pewnym sojusznikiem, a Polacy byli niezłomnymi przyjaciółmi Wielkiej Brytanii w latach wojny. Bardzo adekwatna jest nazwa tej wystawy, „Szlaki Nadziei”. W Clydebank wciąż pamiętamy te bohaterskie czyny Polaków. Jest to upamiętnione przy głównej drodze, przypominając o ich solidarności. Przypomina to nam, że historia uczy nas, iż solidarność może być dziś tak silna, jak była w czasie wojny. Oddajemy więc cześć polskim obywatelom, którzy zrobili dla nas tak wiele, którzy zachowali nadzieję w swoich sercach i uczynili wolność zobowiązaniem.

Na wernisazu obecni byli również m.in. prawnuk generała Stanisława Sosabowskiego, prof. Hal Sosabowski, poseł Partii

Konserwatywnej i członek ponadpartyjnej grupy parlamentarnej ds. Polski Andrew Rosindell, brytyjska historyk i autorka publikacji na temat II wojny światowej Helen Fry, a także przedstawiciele parlamentu, dyplomacji oraz wojska z Austrii, Australii, Czech, Chorwacji, Finlandii, Francji, Grecji, Islandii, Luksemburgu, Mongolii, Polski, Rumunii, Ukrainy i Wielkiej Brytanii.

Wydarzenie rozpoczęło się symbolicznym uderzeniem w dzwon z ORP Błyskawicy, który został wypożyczony dzięki uprzejmości dowództwa Polskiej Marynarki Wojennej. 1 października przypadała 88. rocznica wodowania okrętu.

Na wystawie zaprezentowano kilka najcenniejszych artefaktów ze zbiorów Archiwum IPN przekazanych w ramach projektu „[Archiwum Pełnego Pamięci](#)” m.in. pamiątnik z Syberii spisany na korze drzewa.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Karol Nawrocki zaznaczył, że wystawa prezentowana w Pałacu Westminsterskim, będącym siedzibą brytyjskiego parlamentu, powstała w ramach pięcioletniego międzynarodowego projektu polityki pamięci „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”. Jego głównym założeniem jest upamiętnienie wysiłku zbrojnego polskich żołnierzy, walczących ramię w ramię z innymi narodami na wszystkich frontach II wojny światowej, oraz losów ludności cywilnej ewakuowanej z ZSRS wraz z armią gen. Andersa. Podkreślił również, że sojusz polsko-brytyjski zyskał zupełnie nowy wymiar po upadku Francji w czerwcu 1940 r.:

- Klęska francuskiego sojusznika sprawiła, że centrum polskich dążeń niepodległościowych przesunęło się z kontynentu na Wyspy Brytyjskie. Korzystając z zaproszenia nowego brytyjskiego premiera, Winstona Churchilla, ewakuował się tam z Francji polski rząd kierowany przez gen. Władysława Sikorskiego i 30 tys. polskich żołnierzy.

Prezes IPN podkreślił, że współpraca polsko-brytyjska nabrała szczególnego znaczenia jeszcze przed wybuchem wojny, w lipcu 1939 r., kiedy polscy kryptolodzy: Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygalski podzielili się z brytyjskimi i francuskimi sojusznikami wielkim osiągnięciem, jakim było złamanie kodów niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma. Nawiązał także do nagrody „Ambasador Polskiej Historii”, której laureatami zostali: portal „British Poles” oraz stowarzyszenie „Polish Sue Association”:

- Polacy w Wielkiej Brytanii kultywują polską tradycję i kulturę po dziś dzień, czego dowodem będzie wręczana tego wieczoru nagroda Instytutu Pamięci Narodowej „Ambasador Polskiej Historii”, przyznawana za wybitne zasługi w upowszechnianiu polskiego dziedzictwa narodowego i kulturowego. Przez kilka powojennych dziesięcioleci Wielka Brytania nadal była kojarzona z nigdy niewygasłą nadzieją Polaków na przywrócenie swojej ojczyźnie wolności.

Odnaczenia odebrali: Iwona Golińska, prezes stowarzyszenia oraz George Byczyński, redaktor naczelny portalu.

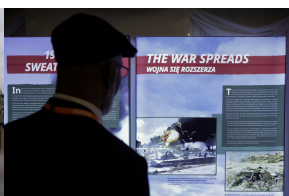
Iwona Golińska kultywuje pamięć o roli ORP Błyskawicy w obronie brytyjskiego wybrzeża w czasie II wojny światowej. Wyjątkowym akcentem wydarzenia w Parlamencie Brytyjskim była prezentacja dzwonu, pochodzącego z polskiego niszczyciela.

Pozostałych laureatów nagrody poznamy podczas uroczystej gali, która odbędzie się 23 października 2024 r. w Łazienkach Królewskich w Warszawie.

* * *



Prezentacja wystawy współorganizowana przez Instytut Pamięci Narodowej w Parlamencie Brytyjskim - Londyn, 7 października 2024. Fot. Mikołaj Bujak (IPN)



Prezentacja wystawy współorganizowana przez Instytut Pamięci Narodowej w Parlamencie Brytyjskim - Londyn, 7 października 2024. Fot. 2 Mikołaj Bujak (IPN)



Prezentacja wystawy współorganizowana przez Instytut Pamięci Narodowej w Parlamencie Brytyjskim - Londyn, 7 października 2024. Fot. 3 Mikołaj Bujak (IPN)



Prezentacja wystawy współorganizowana przez Instytut Pamięci Narodowej w Parlamencie Brytyjskim - Londyn, 7 października 2024. Fot. 4 Mikołaj Bujak (IPN)



Prezentacja wystawy współorganizowana przez Instytut Pamięci Narodowej w Parlamencie Brytyjskim - Londyn, 7 października 2024. Fot. 5 Mikołaj Bujak (IPN)



Prezentacja wystawy współorganizowana przez Instytut Pamięci Narodowej w Parlamencie Brytyjskim - Londyn, 7 października 2024. Fot. 6 Mikołaj Bujak (IPN)



Prezentacja wystawy
współorganizowana
przez Instytut Pamięci
Narodowej w
Parlamencie Brytyjskim
- Londyn, 7
października 2024.
Fot. 7 Mikołaj Bujak
(IPN)

Prezentacja wystawy
współorganizowana
przez Instytut Pamięci
Narodowej w
Parlamencie Brytyjskim
- Londyn, 7
października 2024.
Fot. 8 Mikołaj Bujak
(IPN)

Prezentacja wystawy
współorganizowana
przez Instytut Pamięci
Narodowej w
Parlamencie Brytyjskim
- Londyn, 7
października 2024.
Fot. 9 Mikołaj Bujak
(IPN)

Wystawa „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności”

Na ekspozycji „Szlaki Nadziei. Odyseja Wolności” prezentowanej w Pałacu Westminsterskim w Londynie opowiadamy m.in. historię Łucji „Luny” Golińskiej, Auberona Herberta i innych bohaterów, którym zawdzięczamy wolność.

„Luna”

Łucja „Luna” Golińska (ur. w 1927 r. w Krzemieńcu na Wołyniu) po wybuchu wojny w 1939 r. została wraz z rodziną wywieziona do Kraju Ałtajskiego w głąb Rosji sowieckiej. Ojciec – Joachim Boniewicz był przed wojną dyrektorem szkoły w Brześciu nad Bugiem, po wkroczeniu do Polski Sowietów został aresztowany i trafił do więzienia skąd udało mu się uciec w czerwcu 1941 r. Rodzinę odnalazł po wojnie dzięki pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża dopiero w latach 60. XX w.

Łucja podobnie jak jej matka i dwoje rodzeństwa pracowała w południowej Syberii przy zbieraniu bawełny. Po podpisaniu układu Sikoski-Majski w 1941 r. i ogłoszeniu tzw. amnestii przedostała się z rodziną do Taszkienu. Wraz z polską armią pod dowództwem gen. Władysława Andersa opuściła „niehumanitarną ziemię” i została ewakuowana do Iranu. W 1943 r. wraz z matką i rodzeństwem znaleźli schronienie w polskim obozie dla uchodźców w Tengeru w północnej Tanzanii.

Po wojnie zamieszkała wraz z rodziną w Wielkiej Brytanii, gdzie wyszła za mąż za harcerza Stanisława Golińskiego. Ojciec Stanisława – Feliks był członkiem obsługi naziemnej polskiej załogi Dywizjonów 302 i 316 stacjonujących w Northolt.

Łucja wraz z mężem budowała struktury polskiego harcerstwa na emigracji, klub „Orła Białego” i wspierał powstawanie polskiej parafii na Balham.



Harc mistrzyni Lucja Golinska obok gen. Władysława Andersa w Lilford Park 1960 (fot. ze zbiorów Iwony Golinskiej)

Harc mistrzyni Lucja Golinska (fot. ze zbiorów Iwony Golinskiej)

Auberon Herbert

Auberon Mark Henry Yvo Molyneux Herbert (1922–1974) był brytyjskim arystokratą, katolikiem, oficerem Polskich Sił Zbrojnych i posługiwał się bezbłędną polszczyzną. Wcześniej stracił ojca – Aubreya Herberta (1880–1923) – bohatera walk spod Gallipoli, orędownika niepodległości Albanii. Po wybuchu II wojny światowej Auberon ze względów zdrowotnych nie został przyjęty do brytyjskiej armii. Kategoria „C” przyznana ze względu na płaskostopie, nie stanowiła przeszkody dla Polskich Sił Zbrojnych. Jesienią 1942 r. Herbert zgłosił się do punktu rekrutacyjnego polskiej armii i został żołnierzem 14. Pułku Ułanów Jazłowieckich, kilka miesięcy później przydzielono go do Szwadronu Sztabowego 1. Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka. W polskiej armii pozostał jeszcze dwa lata po zakończeniu wojny, służąc w Sztabie Naczelnym, w Referacie do Spraw Polaków na Kontynencie, w ramach którego organizował pomoc dla żołnierzy i cywili. Służba w polskim mundurze zawsze pozostawała dla niego przedmiotem wielkiej dumy.

Auberon był w bliskich kontaktach ze środowiskiem paryskiego pisma „Kultura”. Pomagał przedstawicielom innych narodowości, którzy na skutek wojny pozostali bez ojczyzny. Wielkiego przyjaciela zyskiwali w nim Ukraińcy, Białorusini, Albańczycy. Był m.in. założycielem istniejącego do dziś Anglo-Belarusian Society.

Jako korespondent katolickiego tygodnika „The Tablet” po wojnie czterokrotnie odwiedzał Polskę. Wzbudzał tym zainteresowanie komunistycznych Służb Bezpieczeństwa, które w latach 60 odmówiły mu przyjazdu do Polski.



Auberon Herbert (fot.
Bohdan Paczowski ze
zbiorów Instytutu
Dokumentacji i Studiów
nad Literaturą Polską)

Ostatni bastion

Wacław Zbigniew Krzywiec (ur. 19 października 1908 r. w Petersburgu) przez 32 dni razem z innymi polskimi marynarzami bohatersko bronił w 1939 r. pozycji na półwyspie Hel. Załoga Helu była ostatnią placówką, która bez żadnych nadziei wsparcia, walcząc z przeważającymi siłami wroga, poddała się dopiero 2 października. Po podpisaniu kapitulacji Krzywiec próbował przedostać się kutrem rybackim do Szwecji. Został złapany i trafił do niemieckich obozów jenieckich. Po wojnie powrócił do kraju i wkrótce awansował na komendanta Portu Wojennego Gdynia. W latach 1947–1948 był dowódcą ORP „Błyskawica”, który po wojnie wrócił z Wielkiej Brytanii do Polski. W 1951 r. został niespodziewanie aresztowany przez Główny Zarząd Informacji Wojskowej. Po niezwykle brutalnym śledztwie, komuniści skazali go, w ramach tzw. „spisku komandorów”, na karę dożywotniego więzienia pod sfabrykowanym zarzutem działalności szpiegowskiej. 25 lutego 1956 r. został zwolniony warunkowo z powodu złego stanu zdrowia, zmarł zaledwie miesiąc później. Został pośmiertnie zrehabilitowany wraz z innymi oskarżonymi w procesie.

Wacław Zbigniew Krzywiec pochodził z polskiej rodziny szlacheckiej herbu Ostoja. Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w Charbinie i Władywostoku w Rosji. Patriotyczna atmosfera domu rodzinnego bardzo wczesnie rozbudziła w nim tęsknotę za nieznanym krajem jakim dla niego była Polska, a pobyt w miastach portowych ukształtował zainteresowanie morzem oraz pragnienie służenia Ojczyźnie w szeregach marynarki.



ORP Błyskawica w

porcie Gdyni po
powrocie z Wielkiej
Brytanii 1947-1955
(fot. NAC)

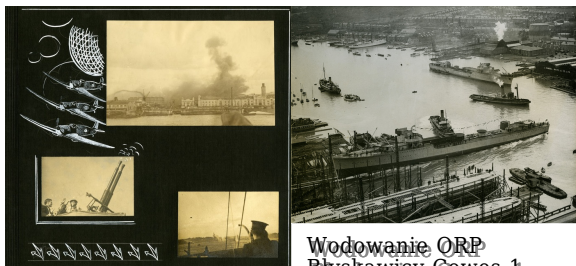


Wacław Zbigniew
Krzywiś (fot. Muzeum
Marynarki Wojennej w
Gdyni)

Błyskawica

Polski niszczyciel „ORP Błyskawica” był jedną z dwóch jednostek typu Grom zbudowanych w brytyjskiej stoczni Johna Samuela White'a w Cowes. Wprowadzony został do służby w polskiej Marynarce Wojennej w 1937 r. Uczestniczył w działaniach podczas II wojny światowej od pierwszych do ostatnich dni walk w Europie, operując na Atlantyku, Morzu Północnym i Morzu Śródziemnym. Brał udział między innymi w kampanii norweskiej i ewakuacji wojsk alianckich spod Dunkierki, bitwie o Atlantyk, lądowaniu aliantów w Afryce w 1943 r. (operacja „Torch”) i Normandii w 1944 r. (operacja „Overlord”). Działalność operacyjną u boku aliantów zakończył w operacji „Deadlight” - niszczenia niemieckich łodzi podwodnych po kapitulacji III Rzeszy.

W nocy z 4 na 5 maja 1942 r. okręt ORP „Błyskawica” bronił Cowes przed nalotem 160 samolotów niemieckiej Luftwaffe. Zginęło wówczas 70 osób z Cowes i 10 z pobliskiego Newport. Ofiar i zniszczeń byłoby więcej, gdyby nie bohaterska postawa załogi „Błyskawicy”. Marynarze po ataku m.in. gasili pożary i ratowali mieszkańców.



Na zdjęciu Cowes
podczas niemieckiego
ataku maj 1942 rok
(fot. Muzeum
Marynarki Wojennej w
Gdyni)

Wodowanie ORP
Błyskawicy Cowes 1
października 1936 r.
(fot. Muzeum
Marynarki Wojennej w
Gdyni)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)



Prezentacja wystawy współorganizowana przez
Instytut Pamięci Narodowej w Parlamencie
Brytyjskim - Londyn, 7 października 2024. Fot. 7
Mikołaj Bujak (IPN)